

Janina Kosmala

Znaczenie wiedzy w społeczeństwach przedinformacyjnych

Wprowadzenie

Wielkie przemiany, jakie obserwowane są dziś w różnych sferach życia społecznego, odbiegają bardzo od tego, co człowiek znał do tej pory i pozwalają wnioskować, że znajdujemy się w bardzo początkowej fazie społeczeństwa informacyjnego. Jak będą wyglądać kolejne, bardziej zaawansowane fazy ery informacyjnej oraz co będzie po erze informacyjnej? Społeczeństwo informacyjne z całą pewnością nie jest ostatnim, najwyższym etapem rozwoju. Analiza dziejów wskazuje, że wykorzystanie wiedzy staje się nieustannie coraz większe, uczenie się, edukacja, nauka nabierają coraz większej wagi w kolejnych pokoleniach, a sama nauka nabiera coraz praktyczniejszego znaczenia. Celem tego artykułu jest przeanalizowanie i wskazanie roli wiedzy w funkcjonowaniu człowieka na różnych etapach jego rozwoju społecznego. Zmieniała się nie tylko rola wiedzy, ale także jej struktura, treść wiedzy oraz zakres jej wykorzystywania w codziennym funkcjonowaniu człowieka jako pracownika.

Każdy z dotychczasowych trzech etapów rozwoju cywilizacji miał cechy charakterystyczne¹, ale istotny i ciekawy pod względem poznawczym jest także sam okres przejściowy pomiędzy poszczególnymi etapami. Jest on za każdym razem odmienny, pozwala jednak rozpoznawać pewne trwałe mechanizmy, a następnie przewidywać, jak będzie i co czeka nas w bliższej i dalszej przyszłości, w tym także – co jest szczególnie interesujące – w trakcie przechodzenia od społeczeństwa industrialnego do społeczeństwa informacyjnego.

Obserwowanie poprzednich okresów przejściowych pozwala przede wszystkim zauważyć ich długotrwałość, każdy z nich trwa od kilkuset do kilku tysięcy lat, ma także swoje etapy świadczące o stanie zaawansowania danego regionu w nadchodzącym nowym sposobie produkcji. Po drugie dany region może jednocześnie funkcjonować na poziomie różnych etapów i w ten sposób przejawiać wyraźne dysproporcje rozwojowe. K. Krzysztofek² mówi o współczesnej Polsce jako o kraju, w którym w praktyce równocześnie funkcjonują trzy etapy, to jest trzy prędkości rozwoju: przedprzemysłowa, przemysłowa oraz informacyjna (poprzemysłowa), a Polska staje się krajem rolniczo-przemysłowo-informacyjnym. Może być również tak, że społeczeństwo zatrzymało się na pierwszej fazie (przedprzemysłowej) i ma za sobą tylko jeden okres przejściowy, jak jest na przykład w najbardziej ubogich regionach Afryki. Okres przejściowy jest procesem bardzo

¹ K. Krzysztofek, M.S. Szczepański, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2002, s. 52 i 62

² K. Krzysztofek, *Polska – społeczeństwo „trzech prędkości”*, [w:] *Polska w drodze do społeczeństwa informacyjnego. Raport o rozwoju społecznym*. Wydane przez Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju, Warszawa 2002, s. 16.

rozłożonym w czasie, dla niektórych społeczeństw staje się stanem permanentnym, jedynym jaki znają od pokoleń. Może to działać negatywnie na cały proces siły i woli ekspansji społeczeństwa.

Inwestowanie w rolnictwo jako nowoczesny sposób zdobywania środków do życia – wiedza o rolnictwie jako źródło postępu społecznego

I tak pierwszy okres przejściowy i jego dynamika zdeterminowane były dostępnym światem zwierzęcym i roślinnym, a więc możliwościami zdobycia pożywienia na określonym terytorium. Klimat, susza lub powódź powodowały zachwianie lokalnym światem flory i fauny, a w efekcie wymuszały połowicznie koczowniczy lub połowicznie osiadły sposób życia. W pełni osiadły tryb życia zaczął się pojawiać w tych społecznościach, które jako pierwsze rozpoczęły uprawę roślin. Przygotowanie pola, prace uprawowe – sianie, pielęgnacja, zbiór – można uznać za wkład społeczności w osiągnięcie celu nadrzędnego, to jest przetrwania. Im większy wkład, a więc im większe nakłady i inwestycje w rolnictwo, tym większe szanse przetrwania, a także obrony przed wrogami. Główny cel – przetrwanie – mobilizował do nakładów i inwestycji w rolnictwo. A zatem wybór żyznej ziemi i rozpoczęcie uprawy roślin sprzyjał upowszechnianiu się modelu agrarnego i w efekcie przyspieszał przyjście ery agrarnej³. Te społeczności, które zmuszone warunkami klimatycznymi, zdecydowały się na taki model – przetrwały.

Siła i dynamika pierwszego okresu przejściowego zależna więc była od dynamiki i determinacji inwestowania w nowy sposób zdobywania pożywienia. Inwestowania, to znaczy zagospodarowywania żyznej ziemi i uprawianie jej w coraz bardziej wydajny, a więc nowocześniejszy sposób.

W zasadzie dążenie do uzyskania szansy przetrwania było głównym motorem pierwszego okresu przejściowego. Spowodowało jednak pewne dalsze przemiany, takie jak specjalizację pracy i produkcji, wymianę z sąsiadami, współpracę z nimi w zakresie obrony swoich zbiorów, ziemi i ludzi przed silniejszymi wrogami, wreszcie coraz wyraźniejsze wykreowanie zróżnicowania struktury grupy i władzy.

Aby przetrwać, społeczności nie tylko musiały ciężko pracować fizycznie, ale także nauczyć się kojarzyć pewne fakty, doszukiwać się pewnych prawidłowości, przewidywać. Ludzie przekazywali sobie tego typu informacje, spostrzeżenia i zdobycze z pokolenia na pokolenie, a osoby starsze były skarbnicą takiej wiedzy, były więc szczególnie cenione, ponieważ im większa była ich wiedza, tym większe były szanse na przetrwanie. Jest to społeczeństwo o kulturze postfiguratywnej⁴, w której starsze pokolenia są źródłem wiedzy oraz wzorem dla młodszej generacji. Wiedza ta dotyczyła znajomości klimatu, fauny i flory oraz uwarunkowań geograficznych. Przekazywanie umiejętności praktycznych oraz wiedzy ogólnej odbywało się w trakcie działania, zaspokajania podstawowych życiowych potrzeb, a także przy okazji odpoczynku itd.

³ Por. M. Luterek, *Zmiany w strukturze społecznej i modelu życia jednostki. Od społeczności opartych na łowiectwie i zbieractwie do społeczeństwa informacyjnego*, [w:] *Spółczesność i jej technologie*, pod red. B. Solińskiej-Kalaty, K. Materskiej, W. Glińskiego. Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2004, s. 227.

⁴ M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978, s. 25–64.

Jest to także przykład najwłaściwszego sposobu edukacji, ponieważ łączy się tu wiedzę teoretyczną z wiedzą praktyczną, a sama nauka nie odbywa się w wydzielonym miejscu i czasie, ale odbywa się wszędzie i nieustannie w trakcie naturalnego działania. Należy podkreślić, że do takiej formy nauki przekonują również dopiero teraz najnowsze osiągnięcia wybitnych znawców tej problematyki w XX wieku, szeroko eksponując korzyści z tego płynące⁵. Natomiast w społeczeństwie masowym postulat, aby szkoła edukowała nie tylko teoretycznie jest traktowany jako pewna nowość i tylko nieliczne państwa mogą dziś wykazać się dużym odsetkiem szkół łączących naukę teoretyczną z nauką praktyczną. Mówi o tym M. Kabaj⁶, przytaczając jednocześnie dane dotyczące kształcenia dualnego w wybranych krajach OECD.

Jaka była struktura ówczesnej wiedzy? Z pewnością bardziej rozbudowana była sfera wiedzy praktycznej, mniej rozbudowana – sfera wiedzy teoretycznej. Nawiązując do znanych dziś rodzajów wiedzy i używanych terminologii, można powiedzieć, że była to w dużej części wiedza typu *tacit*, tj. wiedza ukryta w praktycznych umiejętnościach, wiedza nieuświadomiona, zdobyta w działaniu, w ćwiczeniu, wiedza niewyraźna, to jest wiedza, która jeszcze nie doczekała się opracowania i ujęcia w teorię⁷. Czego dotyczyła? Z pewnością uwarunkowań geograficzno-klimatycznych, ale także skuteczności pracy, narzędzi, ich budowania czy zdobywania, sposobów uprawiania ziemi, świata zwierząt, świata ludzi. Z czasem była ta wiedza poszerzana o sposoby leczenia ludzi, postępowania, nagradzania i karania. Wiedzę tę należało zdobywać stosunkowo szybko, ponieważ średnia wieku była niska, niewiele było osób w wieku starszym, co dodatkowo podnosiło ich wartość i cenność dla społeczności.

Generalnie wiedza, którą posiadał ówczesny człowiek żyjący w małych liczebnie społecznościach, była wiedzą umożliwiającą produkcję rolną, a ściślej uprawę roślin. Wśród społeczności znajdowały się jednostki szczególne, które posiadały także pewną wiedzę medyczną i astronomiczną niezbędną dla przetrwania, dając tym samym powiązanie wiedzy z magią, a w efekcie – status szczególnej ważności osobie z tego typu wiedzą. Natomiast przeciętny członek takiej społeczności był wyposażony jedynie w wiedzę ograniczającą się do praktycznych umiejętności rolniczych (tj. wiedzę, którą dziś można by nazwać wiedzą zawodową). Zdobywał ją w trakcie wykonywania prac codziennych, przy okazji zapewniania sobie i rodzinie przetrwania, co tym bardziej skłaniało do szybszej i skuteczniejszej nauki. Na tym polegał proces edukacji w tej fazie cywilizacji. Cechami charakterystycznymi jest w tym wypadku postfiguratywność niesformalizowanych form kształcenia, uczono się od osób starszych, wszędzie i zawsze. Czas nauki wpleciony był nierozdzielnie w całą dobę, a miejsce nauki znajdowało się wszędzie, gdzie funkcjonował człowiek. Również ten element jest obecnie bardzo mocno podkreślany przez specjalistów jako istotny czynnik zwiększający efektywność nauki i opisywany jako eks-

⁵ G. Dryden, J. Vos, *Rewolucja w uczeniu*. Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 415 i nast.

⁶ M. Kabaj, *Rozwój i wykorzystanie zasobów pracy. W kierunku gospodarki opartej na wiedzy*, [w:] A. Kukliński (red.), *Gospodarka oparta na wiedzy. Wyzwanie dla Polski XXI wieku*. KBN, Warszawa 2001, s. 193.

⁷ Por.: Z. Chojnicki, *Wiedza dla gospodarki w perspektywie OECD*, [w:] A. Kukliński (red.), *Gospodarka oparta na wiedzy. Wyzwanie dla Polski XXI wieku*. KBN, Warszawa 2001, s. 80–91; R. Galar, *Gospodarka oparta na wiedzy i innowacje przełomowe*, [w:] A. Kukliński (red.), dz. cyt., s. 145 i nast.; S. Kwiatkowski, *Bogactwo z wiedzy*, [w:] A. Kukliński (red.), dz. cyt., s. 243–246.

peryment przynoszący rewelacyjne skutki we współczesnej edukacji w różnych krajach świata.

Kolejną ważną cechą omawianego okresu przejściowego jest dominacja praktycznego charakteru wiedzy oraz widoczny wyraźny związek wiedzy oraz skuteczności pracy, co przejawiało się wielkością zbiorów, a więc możliwością przetrwania. To tym bardziej zachęcało do zdobywania praktycznych umiejętności. Chęć przetrwania nadawała siłę ekspansji, stwarzała przewagę nad innymi społecznościami i większe szanse na przetrwanie. W tym tkwi przyczyna i główny motor stopniowego przechodzenia na agrarny typ produkcji, a w rezultacie – całkowitego upowszechnienia się i dominacji agrarnego sposobu produkcji.

Inwestowanie w nieodnawialne źródła energii – wiedza pozwalająca zdobyć przewagę nad innymi społecznościami

Drugi okres przejściowy oznaczający przekształcanie się społeczeństwa agrarnego w społeczeństwo industrialne to zasadnicza zmiana funkcjonowania. Polega ona na odejściu od prac powiązanych ściśle z porami roku i pogodą, czyli od prac rolniczych, a także na odejściu od głównego bogactwa, jakim była uprawna ziemia. Ziemia, będąc bogactwem, była jednocześnie balastem, ponieważ oznaczała wstrzymanie ruchliwości społecznej tak naturalnej i powszechnej jeszcze przed erą agrarną. Wraz z ponownym odradzaniem się mobilności społecznej, a więc wraz z porzucaniem ziemi i przenoszeniem się (do miast, do kolonizowanych regionów, do nowo odkrytych części świata) zaczął niepostrzeżenie zanikać agrarny sposób produkcji a jednocześnie coraz bardziej przybliżać się industrialny sposób funkcjonowania.

Ten okres przejściowy, podobnie jak poprzedni, trwał bardzo długo, a jego wyraźnym symptomem było znalezienie w 1769 roku nowoczesnego źródła energii w postaci maszyny parowej, która pozwalała na wydajniejsze niż dotąd efekty pracy. Maszyna parowa umożliwiła wszczęcie produkcji bardziej masowej niż w manufakturach, umożliwiała szybsze i masowe przemieszczanie towarów i osób, co z kolei dało początek fabrykom i innym wielkim zakładom pracy dającym zatrudnienie milionom osób, przyczyniając się do powstawania wielkich aglomeracji.

Od czego zależała siła, dynamika, a więc i tempo okresu przejściowego między społeczeństwem agrarnym a przemysłowym? Zasadniczym problemem stało się zagadnienie zdobycia jak największej ilości surowców mineralnych, za pomocą których można by wykorzystywać coraz doskonalsze – po maszynie parowej – urządzenia techniczne. Pozy-skiwanie tych surowców okazało się bardzo ważnym i strategicznym elementem funkcjonowania państw, podobnie jak ważna strategicznie w poprzednim okresie przejściowym była uprawa ziemi dająca szanse na przetrwanie w społeczeństwie rolniczym. Pojawiają się tu jednak pewne różnice; inwestowanie w uprawę ziemi wymuszone było koniecznością i sposobem na przeżycie; natomiast inwestowanie w zdobycie surowców podyktowane było chęcią osiągnięcia przewagi nad innymi.

Teraz cel zmienił się, ponieważ nie chodziło już o rzecz tak podstawową jak przetrwanie, czyli możliwość zaspokojenia niezbędnych elementarnych potrzeb życiowych po to, aby przetrwać. W drugim okresie przejściowym widać, że minimum niezbędne – przetrwanie – jest zapewnione, teraz chodzi już o coś więcej – o zdobycie przewagi nad innymi. Kulminacyjnym momentem staje się zatem posiadanie surowców. Od tej pory nieodnawialne źródła energii całkowicie zogniskują na sobie uwagę i staną się głównym

celem zabiegów wszystkich następnych pokoleń. Zwłaszcza zabiegów instytucji wojskowych.

Jak wyglądał proces edukacji w tym okresie? Ludzie zmieniali powoli treść swojej wiedzy. Coraz rzadziej dotyczyła ona już kwestii uprawy roli i hodowli zwierząt, a coraz częściej zwracała się w stronę umiejętności funkcjonowania, życia i pracy w mieście. W dalszym ciągu była to przede wszystkim wiedza praktyczna i dotyczyła wykonywania określonych czynności zawodowych. Tej wiedzy także uczono się w trakcie naturalnego funkcjonowania, w trakcie pracy, tak samo jak to było przy okazji zdobywania wiedzy niezbędnej do życia w epoce agrarnej. Natomiast teologii, filozofii, medycyny uczono na uniwersytetach, które były nieliczne, zwykle bardzo oddalone w sensie geograficznym. Należy przypuszczać, że istniała wielka przepaść między ludźmi w zakresie wykształcenia; przeciętny człowiek nie miał żadnego wykształcenia oprócz kwalifikacji stricte zawodowych, a bardzo nieliczni mieli wykształcenie na poziomie uniwersyteckim.

Z czasem, wraz z wydłużaniem się czasu zamieszkiwania w mieście zaczęła powstawać coraz bardziej wykształcona społeczność miejska. Życie w mieście wymuszało zdobywanie coraz wyższych kwalifikacji zawodowych, ale także i wiedzy ogólnej niezbędnej do funkcjonowania w społeczeństwie masowym. Dlatego z czasem coraz powszechniejszy pęd do wiedzy wymusił powstanie obowiązkowego szkolnictwa na poziomie podstawowym. Postępująca specjalizacja pracy, względy obronne, dążenie do podniesienia poziomu życia doprowadziły do upowszechnienia się dalszych stopni szkolnictwa – szkolnictwa średniego, zawodowego i ogólnego a także upowszechnienie szkół wyższych, pomaturalnych.

Forma edukowania zatoczyła wielki krąg i przeszła od początkowej formy prywatnego nauczania w najbogatszych rodzinach, poprzez nauczanie w szkołach będących własnością państwa aż do uczenia się i badań prowadzonych ponownie przez prywatne podmioty – tym razem przez bogate firmy prywatne, zwłaszcza międzynarodowe, które stać na tak ogromną skalę wydatków i inwestycji w postęp.

Inwestowanie w wysoki postęp techniczny

Trzeci okres przejściowy – od społeczeństwa industrialnego do społeczeństwa informacyjnego – stawał się tym bardziej obecny im bardziej rosła rola wiedzy w życiu państw i ich obywateli. Zaczął się on nadspodziewanie wcześnie, tzn. około 200 lat po poprzednim okresie przejściowym. Oznacza to, że era industrialna trwała około 200 lat, natomiast poprzedzający ją okres przejściowy kilkakrotnie dłużej.

Po dwóch stuleciach intensywnego zastosowania wynalazków technicznych do różnych dziedzin życia era industrialna zapewniała coraz wyraźniejszą przewagę tym, którzy docenili rolę nauki i techniki. Przewaga nad innymi w dalszym ciągu jest istotnym motorem działań państw, wielkich korporacji, firm, osób. Zdobywanie tej przewagi zależało od postępów w zakresie wynalazczości i odkryć naukowych, które następnie dałyby się wykorzystać do produkcji, a przede wszystkim w dziedzinach wojskowych.

Zatem kluczowym elementem tego okresu przejściowego stała się ekspansja w zakresie postępu technicznego. Chodzi tu o drugą generację tego postępu, kiedy w grę wchodzi elektronika, nanotechnika, wysokie i ultra wysokie technologie. Im bardziej są one obecne na co dzień, tym bardziej społeczeństwo jest oddalone od ery przemysłowej. Szczególnie istotna jest powszechna obecność komputera we wszystkich sferach życia społecznego oraz dominacja sektora usług. Tak więc można mówić o drugiej rewolucji technicznej.

Tak jak kiedyś zastosowanie mechanizacji, automatyzacji prac doprowadziło do wydatnego zwiększenia efektywności pracy i zbędności ludzi w procesie produkcji, tak teraz powszechne zastosowanie komputerów do różnych dziedzin życia wywołało dalszy niebywały wzrost efektywności pracy, ale jednocześnie również wykreowało wielkie rzesze ludzi zbędnych w dotychczasowej pracy.

I poprzednio i teraz także, skutkiem takiej sytuacji staje się przesunięcie aktywności ludzkiej na nowe tory, wykreowanie nowych twórczych obszarów działań. Nowe obszary działalności, nowe formy aktywności, o których człowiek nie ma pojęcia zostaną wyzwolone, gdy jego energia i czas nie będą zdominowane zdobywaniem środków utrzymania. Nie zawsze można sobie te nowe formy aktywności wyobrazić, zwłaszcza że dotąd przyszłość planowana jest i kreowana na miarę dotychczasowych doświadczeń i wyobrażeń człowieka. Np. w Londynie projektowano wyrazić zgodę na poruszanie się po mieście automobili, ale pod warunkiem, że przed każdym z nich będzie podążał specjalny człowiek obwieszający nadjeżdżanie samochodu⁸.

Wzrost efektów pracy, korzystanie z coraz bardziej wyspecjalizowanych czynności, zwiększająca się złożoność prac sprawiają, że coraz bardziej rosną wymagania wobec pracowników. Ich wiedza i kwalifikacje muszą stawać się coraz wyższe, po drugie muszą się coraz bardziej zmieniać. Nowe wymagania wobec pracowników to umiejętność kilkukrotnego przekwalifikowania się w trakcie cyklu zawodowego. Wymóg ten jest jednocześnie wyzwaniem dla systemu edukacyjnego, ponieważ oznacza on konieczność kształcenia się przeciętnego pracownika przez całe jego życie zawodowe. Jest to istotna cecha społeczeństwa informacyjnego – permanentne uczenie się. „Społeczeństwo stale uczące się”, „regiony stale uczące się”, „przedsiębiorstwa stale uczące się” – są dowodem na to, że coraz to nowa wiedza jest niezbędna do tego, aby optymalnie funkcjonować w społeczeństwie informacyjnym.

Firmy, regiony, państwa, które zainwestowały w nowe wysokie technologie, w tym informatyzację, wygrały, uzyskując wysoki wzrost gospodarczy i znaczącą lub dominującą pozycję w świecie. W poprzednich erach także wygrywały, to znaczy uzyskiwały przewagę, te społeczeństwa, które inwestowały w postęp techniczny i zapewniły sobie dostęp do nieodnawialnych źródeł energii, a jeszcze wcześniej – społeczeństwa, które zainwestowały w uprawę ziemi.

W kierunku społeczeństwa informacyjnego

Kiedy zaczął się i kiedy zakończy III okres przejściowy? Jego początkiem było skonstruowanie komputera dla potrzeb wojska, a potem powstanie – także dla potrzeb wojskowych – Internetu. W efekcie dziś – w 2005 roku – nie ma dziedziny życia, w której nie miałyby zastosowania komputery. W mającym właśnie miejsce okresie przejściowym można już do tej pory wyodrębnić pewne jego etapy i wskazać na pewne fazy⁹ związane z obecnością techniki, a ściślej techniki komputerowej w życiu społeczeństw.

⁸ Por. K. Michio, *Wizje czyli jak nauka zmieni świat w XXI wieku*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2000.

⁹ S. Juszczyk, *Człowiek w świecie elektronicznych mediów – szanse i zagrożenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000, s. 12.

Pierwsza faza polegała na zastosowaniu technologii informatycznych w badaniu przestrzeni kosmicznej a przede wszystkim dla potrzeb obronności i wojska. Trwała ona od końca II wojny światowej do około 1970 roku i była klasycznym przykładem inwestowania obserwowanego w poprzednich okresach przejściowych, tj. inwestowania w taką sferę życia, która zapewnia przewagę nad innymi, dominację oraz bezpieczeństwo.

Druga faza koncentrowała się na komputeryzacji zarządzania najwyższych szczebli władzy oraz największych (a więc najbogatszych) przedsiębiorstw. Faza ta rozpoczęła się około 10 lat po ugruntowaniu się pierwszej, czyli około 1955 roku. Swoim zasięgiem obejmowała coraz niższe szczeble władzy, co trwało do początków lat 80.

Trzecia faza możliwa była po upowszechnieniu się komputeryzacji na wyższych szczeblach zarządzania, co miało miejsce po 1970 roku, a komputeryzacja zaczęła przenikać do cywilnych i prywatnych sfer życia całego społeczeństwa i poszczególnych dziedzin gospodarki. W ten sposób techniki informacyjne znajdują coraz szersze zastosowanie w medycynie i ochronie zdrowia, w edukacji, w różnych gałęziach przemysłu, w gospodarstwach domowych, w mediach. Stają się jednocześnie coraz większą siłą napędową całej gospodarki. Proces ten był najintensywniejszy do około 1990 roku.

Czwarta faza zaczęła się po ugruntowaniu się poprzedniej, czyli około 1975 roku i trwa nadal. Polega na upowszechnianiu komputeryzacji wśród indywidualnych członków społeczeństwa. Poszczególni ludzie wyposażają swoje gospodarstwa domowe w komputery i dostęp do Internetu, ludzie zdobywają coraz szerszą i wszechstronną wiedzę w zakresie posługiwania się tymi narzędziami i coraz szerzej wykorzystują je do potrzeb zarówno zawodowych, jak i osobistych.

Inwestowanie w wiedzę

W ten sposób nastąpiło stopniowe nasycenie życia społecznego nową techniką, tj. techniką informacyjną. Niepostrzeżenie i stopniowo społeczeństwo coraz bardziej oddala się od modelu przemysłowego i coraz bardziej – dzięki rozwojowi wiedzy – przybliża się do modelu społeczeństwa informacyjnego. Już dotychczasowe fazy absorbowania technologii informacyjnych bardzo przeobraziły całe życie społeczne oraz generalnie stworzyły miejsce dla rozbudowania się sfery usług, a zredukowały rozmiary przemysłu i rolnictwa. Mamy prawo mówić już o kolejnej – piątej – fazie polegającej na miniaturyzacji urządzeń komputerowych; to co zajmowało wielkie pomieszczenia i wiele miejsca będziemy coraz powszechniej nosić na nadgarstkach. Społeczeństwo informacyjne przeobraża się dynamicznie za przyczyną powszechnej obecności w gospodarce wysokich technologii informatycznych. Stąd wynika również dynamiczna dewaluacja istniejącej wiedzy, jej przewartościowanie, dezaktualizację i potrzebę zdobywania nowej. Czym zakończy się ten okres przejściowy, skoro państwa i wielkie korporacje nadal intensywnie inwestują w wiedzę?

Symboliczną tylko obecnością przemysłu opartego na nieodnawialnych źródłach energii? Skonstruowaniem tak zwanego wynalazku przełomowego, jakim była maszyna parowa dla ery przemysłowej czy skonstruowanie komputera dla ery informacyjnej? Co dziś mogłoby równie mocno zrewolucjonizować wszystkie dziedziny życia? Dotychczasowe dzieje wskazują, że tym czynnikiem będzie dalszy rozwój wiedzy.

Bibliografia:

- Chojnicki Zbyszko**, *Wiedza dla gospodarki w perspektywie OECD*, [w:] A. Kukliński (red.), *Gospodarka oparta na wiedzy. Wyzwanie dla Polski XXI wieku*. KBN, Warszawa 2001.
- Dryden Gordon, Vos Jeanette.**, *Rewolucja w uczeniu*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Warszawa 2003.
- Galar Roman**, *Gospodarka oparta na wiedzy i innowacje przełomowe*, [w:] A. Kukliński (red.), *Gospodarka oparta na wiedzy. Wyzwanie dla Polski XXI wieku*. KBN, Warszawa 2000.
- Mead Margaret**, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 1998.
- Juszczyk Stanisław**, *Człowiek w świecie elektronicznych mediów – szanse i zagrożenia*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000.
- Krzysztofek Kazimierz, Szczepański Marek S.**, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2002.
- Kwiatkowski Stefan**, *Bogactwo z wiedzy*, [w:] A. Kukliński (red.), *Gospodarka oparta na wiedzy. Wyzwanie dla Polski XXI wieku*. KBN, Warszawa 2000.
- Kabaj Mieczysław**, *Rozwój i wykorzystanie zasobów pracy – w kierunku gospodarki opartej na wiedzy*, [w:] Kukliński Antoni (red.), *Gospodarka oparta na wiedzy. Wyzwanie dla Polski XXI wieku*, Warszawa 2001.
- Luterek Mariusz**, *Zmiany w strukturze społecznej i modelu życia jednostki. Od społeczności opartych na łowiectwie i zbieractwie do społeczeństwa informacyjnego*, [w:] *Spółeczeństwo informacyjne i jego technologie*, pod red. Solińskiej-Kalaty Barbary, Materskiej Katarzyny, Glińskiego Wiesława. Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2004, s. 227.
- Michio Kaku**, *Wizje czyli jak nauka zmieni świat w XXI wieku*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2000.

Streszczenie

Znaczenie wiedzy w społeczeństwach przedinformatycznych

Celem artykułu jest wskazanie na kluczowe znaczenie wiedzy i sposób jej wykorzystania na różnych etapach rozwoju społecznego. Autorka przyjęła metodę analizowania okresów przejściowych pomiędzy poszczególnymi etapami rozwoju społecznego. Wyszukiwane są w ten sposób ewentualne powtarzające się prawidłowości. Czy pozwalają one przewidzieć kolejny etap rozwoju i odpowiednio przygotować się do niego?

Summary

The significance of knowledge in pre-informational societies

The aim of the article is to point at the essential significance of knowledge and the way of using it at different stages of social development. The author has used a method of analyzing transitional periods between certain stages of society development. In that way, some repeating regularities are discovered. Will they let us foresee the next stage of development and prepare to it in a proper way?